Rodzicu udaj się do logopedy, gdy:

* podczas artykulacji /wymowy/ dziecko wsuwa język między zęby – na każdym etapie wiekowym jest to wada, która sama nie ustąpi,

* 3-latek jeszcze nie mówi – porozumiewacie się za pomocą gestów i sylab;

* 4-latek mówi znacznie mniej, niż jego rówieśnicy;

* niepokoi budowa narządów artykulacyjnych / język, usta, zęby – zgryz/;

* są wątpliwości, czy dziecko słyszy;

* dziecko nawykowo mówi przez nos;

* po ukończeniu 4 roku życia zamienia głoski dźwięczne na bezdźwięczne, np. [d] na [t], czyli zamiast domek, mówi tomek;

* pod koniec 3 r. ż. nie wymawia samogłosek ustnych: a, o, u, e, i, y;

* zniekształca głoski;

* dziecko wyraźnie się jąka. Ważne, by w momencie, kiedy zauważymy powtarzanie sylab, głosek, wyrazów, całych fraz nie wpadać w panikę - może to być rozwojowa niepłynność mowy, która minie sama, pod warunkiem, że nie będziemy robili z tego wielkiego problemu. Takie sytuacje nie wymagają terapii, ale konieczna jest profilaktyka właściwego postępowania z dzieckiem, aby niepłynności te, do 5-6 r. ż. samoistnie ustąpiły;

* niepokoić powinna też sytuacja, gdy do 5 r. ż. dziecko nadal nie wykazuje zainteresowania poprawnym sposobem mówienia.

Nieprawidłowej wymowie bardzo często towarzyszy nieprawidłowy

słuch fonematyczny. Dziecko ogólnie słyszy dobrze, ale ma kłopoty z identyfikowaniem /rozpoznawaniem/ głosek w niektórych pozycjach, np. myli wyrazy zawierające głoski dźwięczne – bezdźwięczne:

bułka – półka, koza – kosa, noże – nosze itp.

Takich problemów także nie wolno pozostawiać bez udzielenia pomocy.